



# ZACZYNA SIĘ OD JEDNEGO KIELISZKA



Nie przymrużajmy oczu na pijaństwo, nie tolerujmy go wśród pracowników zakładu, nie ułatwiamy życia pijakom. Nie wierzymy takim ocenom, które od czasu do czasu tu i ówdzie są lansowane: nie mogą go ukarać — bo to dobry pracownik, tylko że lubi wypić. Albowiem to nie jest prawda, że ktoś, kto zbyt często zagląda do kieliszka, może być dobrym pracownikiem. Tajemnica tylko w tym, że wielu przelożonych lubi pijakom pobrażać.

Najczęściej przyczyną nieusprawiedliwionej nieobecności w pracy jest nadużywanie alkoholu. Tak dzieje się nie tylko w naszym zakładzie. A ile awantur i zakłócenia porządku i spokoju w zakładzie spowodowali pijacy? Zapytajcie o to w Straży Przemysłowej. Wszystko złe zaczyna się od jednego, tego pierwszego kieliszka.

# WSPÓLNY CEL

WYCHODZI 3 RAZY W MIESIĄCU. CENA NUMERA KWARTALNA 250ZŁ.

Nr 34 (661) 10 grudnia 1976 r. Rok XXIV

# Listy do redakcji

## W łaźni - zimno

— „Jestem pracownikiem Wydziału Wodno-Chemicznego, pracuję na stacji mleczka wapiennego. Pracownicy tutaj zatrudnieni nie mogą się obecnie w oddziałowej łaźni po pracy wykapać, ponieważ jest zimno, gdyż kaloryfery, które latem były gorące, kiedy było ciepło, obecnie nie grzeją. Wykapanie się w takiej temperaturze niskiej jako jest obecnie w szatni i łaźni grozi przeziębieniem. Dotyczy to pracowników na popołudniowej i nocnej zmianie. Abyśmy się nie pochorowali i nie musieli korzystać ze zwolnień lekarskich z powodu przeziębienia, prosimy o interwencję w sprawie ogrzewania szatni i łaźni. Czesław Ambroziak.”

— „W odpowiedzi na list pracownika Wydziału Wodno-Chemicznego w sprawie niskich temperatur panujących w oddziałowej łaźni informuję, iż zarzuty pracownika były słuszne. Powodem niedogrzejania tych pomieszczeń były trudności związane z „wejściem w okres grzewczy”, które zawsze występują po okresie nieogrzewania. Aktualnie sytuacja radykalnie uległa poprawie i myślę, że skarżący się — będzie mógł zażywać kąpeli bez obawy przeziębienia. Kierownik Wydziału Wodno-Chemicznego inż. E. Myk”.

## Brud w szatni

— „Jak nie powinna wyglądać szatnia, można to zobaczyć na przykładzie szatni Oddziału Włókienniczej, która opiekuje się Dział Socjalny. Panuje tam wielki brud, od tygodni nie ma sprzątaczek, jak ludzie mają z niej korzystać w tych warunkach? Kiedyś, kiedy szatnia była pod opieką Oddziału był ład i porządek, pomieszczenie było zamknięte na klucz, nie mógł po nim chodzić kto chciał i kiedy chciał. Wiem, że Dział Socjalny będzie się tłumaczył brakiem sprzątaczek i dlatego proponuję, skoro nie ma innego wyjścia, aby zatrudnić na pół etatu rencistę lub emeryta. Robert Miski.”

— „W odpowiedzi na notatkę odnoszącą nieporządek panujący od pewnego czasu w szatni Oddziału Włókienniczej, z powodu braku sprzątaczek, informuję, że zgodnie z propozycją korespondenta, zwrócimy się do Ko-

(Dokończenie na str. 2)

### Na tematy dnia

## Złom na wagę gospodarności

Rozpoczęła się w całym kraju powszechna akcja zbiórki złomu, w której biorą udział zakłady pracy, ludność miast i wsi, oraz młodzież szkolna. W pierwszym etapie akcji, do 12 grudnia br. dokonany zostanie przegląd pomieszczeń produkcyjnych i magazynowych, który powinien przyspieszyć kasację maszyn i urządzeń zakwalifikowanych na złom. Szybki rozwój kraju wymaga stali.

W wyniku działalności inwestycyjnej produkcja wyrobów stalowych w roku 1977 wzrośnie do 18,2 mln ton. Zwiększenie produkcji w skali jednego roku o 2,3 mln ton wymaga zapewnienia dostaw niezbędnych surowców. Złom stalowy i żelazny jest najtańszym surowcem do produkcji wysokojakościowej stali. Ich dotychczasowy udział w produkcji czystej stali sięga 57 proc. Dla przyszłorocznych potrzeb hutnictwa niezbędne jest zebranie ponad 6 mln ton złomu.

Pomyślna realizacja tego zadania, zależy od wytworzenia odpowiedniego klimatu i zainteresowania społecznego, dla sprawnego przeprowadzenia zbiórki.

W naszym zakładzie, chociaż uważa się powszechnie, że sprawy zbiórki złomu są należycie uporządkowane, jest na pewno jeszcze wiele do zrobienia. Świadczy o tym choćby głosy listów do redakcji, w których często nasi korespondenci donoszą o porzuconym w wielu miejscach w zakładzie złomie, o niewykorzystanych jeszcze w pełni możliwościach, lepszego nim gospodarowania.

(Dokończenie na str. 2)

## Konkurs dla wszystkich

LXXXVII Konferencja Samorządu Robotniczego, odpowiadając na list Komitetu Centralnego PZPR, Prezydium CRZZ i Prezydium Rządu PRL, między innymi zobowiązała Dyrekcję Przedsiębiorstwa do opracowania programu zwiększenia produkcji rynkowej na rok 1977 i lata następne. O pomoc w opracowaniu takiego programu zwraca się do wszystkich pracowników Zakładu Dyrekcja i Klub Techniki i Racjonalizacji, organizując nawet konkurs, w którym najlepsze propozycje uruchomienia nowej produkcji rynkowej w naszym zakładzie, będą nagrodzone. W warunkach konkursu zwraca się uwagę na następujące sprawy: projekt uruchomienia nowej produkcji musi być atrakcyjny a proponowany do produkcji wyrób poszukiwany na rynku wewnętrznym, podstawowe surowce do wytwarzania tego wyrobu muszą być dostępne na rynku krajowym, urządzenie do wytwarzania proponowanego wyrobu, również powinno być raczej pochodzenia krajowego. Projekt musi zawierać: wstępne wiadomości o zapotrzebowaniu rynkowym, opis procesu wytwarzania; zestawienie surowców, wstępna, niezbędna dokumentacja techniczna, proponowaną wielkość produkcji i przewidywane zatrudnienie.

Planowana przy produkcji wydajność na jednego pracownika powinna wynosić najmniej około 400.000 zł.

Nadesłane propozycje oceni specjalnie powołana przez Dyrektora komisja konkursowa, która ustali również liczbę nagród poszczególnych stopni.

Nagroda pierwsza będzie wynosiła 10.000 zł, druga 7.000 zł, trzecia 5.000 zł, przyznawanie nagrody nie pozbawia autorów tych prac uprawnień, wynikających z prawa racjonalizatorskiego. Projekty należy składać do 15 grudnia br., w zaklejonych kopertach, u inż. Katarzyny Zabrockiej, w budynku inwestycji, II piętro, pokój nr 3, nr tel. 351.

Z. Kat.

## Jaka będzie tegoroczna zima?

Zdjęcie: archiwum



## W Ośrodku Informatyki

W programie wykorzystania rezerw gospodarczych na rok 1976, dla Zakładowego Ośrodka Informatyki przewidziano aż 13 zadań. Jak są one realizowane?

Odpowiada na to pytanie kierownik mgr Kazimierz Łątka. Jego odpowiedź podzieliłmy na dwie części: o realizacji pierwszych sześciu zadań piszemy dzisiaj, o siedmiu następnych napiszemy w następnym numerze gazety.

W drugim kwartale br. Zakładowy Ośrodek Informatyki miał przygotować program do elektronicznego przetwarzania danych, w zakresie badań okresowych. Efektem miało być usprawnienie organizacji badań okresowych, ich kontroli oraz przebiegu.

W czerwcu br. Ośrodek opracował program ZO-14, drukujący dwa tabulogramy: wykaz pracowników przeznaczony do badań okresowych w miesiącu obrachunkowym oraz zbiorcze zestawienie wszystkich pracowników podlegających badaniom.

Obecnie komputer automatycznie kontroluje terminowość badań, wzrosła sprawność ich przeprowadzania, wydruki ułatwiły planowanie. W programie wykorzystania rezerw gospodarczych, zalecono aby Ośrodek

zwiększył sprzedaż systemów informatycznych ze swoich prac badawczych.

Do dnia 10 listopada br. — jak poinformował nas mgr Kazimierz Łątka sprzedaż usług informatycznych dla obcych przedsiębiorstw wyniosła 1.491.000 zł. Również w drugim kwartale br. Ośrodek miał zastosować system George 2 do systemu Fk 1, a następnie rozszerzyć go na dalsze systemy.

Zadanie to wykonano w trzecim kwartale. Elektronicznym przetwarzaniem objęte zostały środki trwałe, plące i ewidencja osobowa. Dzięki temu roczne efekty obniżenia kosztów wyniosły 36.000 zł.

Opracowanie podsystemu obliczania zasiłków chorobowych, pozwoli na zmniejszenie pracochłonności w rachubie Działu Zatrudnienia i Plac i zmniejszy stan zatrudnienia o trzy osoby. Zadanie to zostało wprowadzone w październiku br.

Opracowany został również przez Ośrodek Informatyki i wprowadzony w październiku br. system serwisu informatyki ekonomicznej dla kierowników, który pozwoli na poprawę organizacji i zarządzania. Zbieranie i opracowanie takich informacji wymagało by zatrudnienia co najmniej dwóch wysoko kwalifikowanych pracowników, których koszty zatrudnienia wyniosły by około 120.000 zł rocznie. Koszt miesięcznej eksploatacji wprowadzonego systemu wynosi 24.000 zł a jego głównym efektem będą decyzje oparte na serwisie i wpływające na poprawę gospodarności. W czwartym kwartale Zakładowy Ośrodek Informatyki opracuje i wdroży podsystem kontroli realizacji dostaw, który pozwoli na lepszą, bieżącą kontrolę i w efekcie zmniejszenie nieprawidłowych zapasów materiałowych.

Zbigniew Adamski

## O tytuł Oddziału — Mistrza Gospodarności

Zbliża się koniec roku a z nim zakończenie pierwszego okresu rozliczeniowego, współzawodnictwa o tytuł Oddziału-Mistrza Gospodarności. W drugim półroczu br. udział w

tym współzawodnictwie, którego głównym celem jest dalsza poprawa gospodarki surowcami i materiałami, zgłosiły Oddziały: Alkalizacji, Przygotowalni Wiskozy, Stacji Kwasów, Włókienniczej, Celulozy, Regeneracji Ługu, Elany, Elastonu i Wydział „EL”.

Co się robiło w Oddziałach, aby osiągnąć dobre wyniki i zająć dobre miejsce w tym współzawodnictwie?

Odpowiada na to pytanie kierownik Oddziału Stacji Kwasów Andrzej Simuchin:

— „Po podpisaniu zgłoszenia do współzawodnictwa o tytuł Oddziału-Mistrza Gospodarności zwróciliśmy się z apelem do załogi, o jej poczucia obywatelskiego, w sprawie oszczędnego gospodarowania kwasem

(Dokończenie na str. 2)

## Konferencja branżowa

Zjednoczenie Przemysłu Włókien Chemicznych Chemitex i Zakładowe Koło SITPChem były organizatorami w dniach 24 i 25 listopada br. w naszym zakładzie, branżowej konferencji na temat rozwoju informatyki w zakładach włókien chemicznych. Konferencja, która pozwoliła na wymianę doświadczeń, zajmowała się oceną dotychczasowego dorobku w zakresie stosowania elektronicznej techniki obliczeniowej w zarządzaniu, skutkami ekonomiczno-organizacyjnymi komputeryzacji, programem dalszego rozwoju informatyki, koordynacją prac między zakładami, uogólnianiem systemów już funkcjonujących oraz przeglądem ostatnio opracowanych.

W czasie konferencji pracownicy naszego Zakładowego Ośrodka Informatyki wygłosili pięć referatów. Udział w konferencji oprócz przedstawicieli Zjednoczenia Przemysłu Włókien Chemicznych Chemitex wzięli informatycy z wszystkich zakładów branży włókien chemicznych oraz kierownicy działów do spraw osobowych.

## Współpraca Drezna z Jelenią Górą

Dwa dni toczyły się we Wrocławiu obrady: Sekretariatu Okręgowego SED w Dreźnie, KW PZPR w Jeleniej Górze i KW PZPR we Wrocławiu, których celem była wymiana doświadczeń w realizacji uchwały IX Zjazdu SED i VII Zjazdu PZPR.

M. in. podpisana została umowa o współpracy między Drezniem a Jelenią Górą (podobna umowa między Drezniem i Wrocławiem została już zawarta wcześniej). Umowę podpisali: Hans Modrow I sekretarz KO SED i Stanisław Ciosek I sekretarz KW PZPR.

Sk.





**NASI KORESPONDENCI PISZA**

**Uwaga - niebezpieczeństwo**

— „Autobusy MPK linii nr 2 i 3 przyjeżdżające na przystanek końcowy przy Celwiskozie, nie dojeżdżają do przystanku lecz zatrzymują się na ul. K. Miarki przy barierze. Jest to niebezpieczne dla osób wysiadających, gdyż odległość między autobusem a barierką wynosi około pół metra, co utrudnia wysiadanie i stwarza zagrożenie dla pasażerów, wynikające z możliwości upadku na barierkę oraz z przechodzenia przez jezdnię w miejscu niedozwolonym, zza stojącego autobusu. Autobusami tymi przyjeżdżają również nasze dzieci na obiad do stołówki przyzakła-

dowej i zmuszone są do przechodzenia przez jezdnię. Prosimy o zwrócenie uwagi kierowcom obsługującym te linie autobusowe, aby pasażerów wysadzali w miejscu przeznaczonym na przystanek. Pracownicy”.

**Jak usprawnić?**

— „Pracownicy Oddziału Regeneracji Ługu noszą wodę gazowaną z rozlewni do oddziału w skrzynkach, na plecach. Jest to jedyny, niechlubny przypadek takiego transportowania wody, ponieważ wszystkie inne Oddziały otrzymują wodę dowożoną wózkami elektrycznymi. Również sąsiadujący z nami Oddział Celulozy, Pracowni Oddziału Regeneracji Ługu zazdroszczą innym i myślą, że Kierownictwo Wytwórni coś pomoże w tym względzie. A może zorganizować by wspólny dowóz z Oddziałem Celulozy? Korespondent”.



**Co dalej z pięknymi przyczepami?**

Kiedy Zakład zakupił sześć przyczep samochodowych, wydawało się, że służą one będą przez cały prawie rok posiadaczom samochodów osobowych, którzy dopiero teraz będą mogli zorganizować sobie ciekawe wczasy wędrownie, uniezależniając się od miejsc w hotelach, a również na kilka dni w różnych wolnych dniach wybierać się będą z rodziną na parodniowe wycieczki. Ale praktyka dwóch lat: 1975 i 1976 nie potwierdziła tych nadziei. W rezultacie jest propozycja aby przyczepy umieścić na stałe, jako domki campingowe w Sarbinowie. Co na to Dział Socjalny?

Do rozpoczęcia sezonu wczasowego pozostało jeszcze kilka miesięcy. Czas ten można poświęcić na ustalenie przyczep, można też przedyskutować warunki ich wypożyczania. Do tego jednak potrzebne jest jakieś zainteresowanie tą sprawą pracowników zakładu, posiadających samochody.

Uczestniczyłem w kilku zebraniach Klubu Motorowego naszego Oddziału PTTK spodziewając się, że ten temat będzie przedyskutowany, że zgłoszone będą jakieś propozycje lub postulaty. Niestety, niczego takiego nie było.

Nawet informacja, że wobec braku wystarczającej ilości chętnych na wypożyczenie przyczep, będą one wykorzystane stacjonarnie, nie zrobiła większego wrażenia na zebranych. Z tego by wynikało, że jedynie redaktor Zbigniew Arski chciałby podróżować własnym samochodem z przyczepą campingową. Kierownik Działu Socjalnego M. Myćka”.

**OD REDAKCJI**

Aby zorientować się jak jest naprawdę z zainteresowaniem przyczepami, zwracamy się w tych dniach z ankietą, do wszystkich posiadaczy samochodów osobowych w naszym zakładzie.

Prosimy o odpowiedź na następujące pytania:

1. Czy ustawienie przyczep na stałe w jednym miejscu i wykorzystanie ich w charakterze domków campingowych należy uważać za słusze?
2. Czy korzystałeś już z naszych przyczep samochodowych?
3. Czy chciałbyś korzystać z nich w przyszłości?
4. W jaki sposób? Dla wyjazdu na wczasy czy w inne dni wolne od pracy?
5. Jeżeli nie masz zamiaru z nich korzystać, podaj co uniemożliwia ci, korzystanie z nich?
6. Czy opłata za wypożyczenie (20 zł za dobę) jest przystępna?
7. Co proponujesz w tej sprawie?

Prosimy czytelników, posiadaczy samochodów osobowych, o uwagi i listy do redakcji w tej sprawie.

**Po roku szkolenia**

(Dokończenie ze str. 2)

W czasie ćwiczeń członkowie ZOS przeprowadzali konserwację sprzętu i urządzeń obrony cywilnej oraz prowadzili prace budowlane w zakładzie, przy czym łączna wartość czynu społecznego oceniona została na sumę 8.300 zł.

Joanna Skrzypińska

**Słowniczek ekonomiczny**

**SRODKI TRWAŁE**

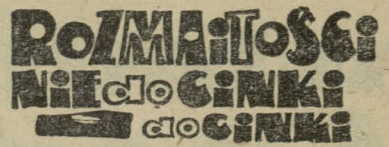
— to te środki produkcji, które biorą udział w wielu cyklach produkcji, obrotu czy spożycia, zużywają się stopniowo, a w trakcie zużycia nie zmieniają swej naturalnej postaci: nie trzeba ich odzwierać po każdym cyklu produkcji, dla ich nowego powstania tworzy się fundusz amortyzacji: są to maszyny, urządzenia, budynki, środki transportu i łączności.

**RENTOWNOŚĆ, STOPA RENTOWNOSCI**

— procentowy stosunek zysku do kosztów własnych: jest to rentowność netto. Rentowność brutto jest procentowym stosunkiem akumulacji przedsiębiorstwa do kosztów własnych.

**PRODUKCJA WYSPECJALIZOWANA, SPECJALIZACJA PRODUKCJI**

— wytwarzanie tych samych lub podobnych wyrobów w sposób skoncentrowany i w wielkich seriach. Umożliwia to zastosowanie nowoczesnych maszyn i urządzeń, przygotowania zaplecza naukowo-technicznego dla produkcji tych wyrobów, a to z kolei powoduje wyższy poziom nowoczesności i jakości wyrobów, wydajności pracy oraz niższe koszty.



**SPRAWKI SPOD KARAFKI**

Dyspozytor transportu — Ryszard Urbańczyk, 21 listopada szedł do pracy z półlitrowką „stołowej czystej”. Kiedy zabrano mu wódkę w depozyt, nie dał za wygraną i pod pretekstem załatwiania spraw służbowych, wyskoczył na wisko. W efekcie, trzeba go było potem wyprowadzić z zakładu, ponieważ nie nadawał się w tym stanie do pracy.

To postępowanie zdyskwalifikowało Ryszarda Urbańczyka jako dyspozytora. Przestał pełnić tę odpowiedzialną funkcję w Dziale Transportu. Dano mu jednak możliwość poprawienia się, przyjmując go do pracy w innym Oddziale, jednakże ze znacznie niższym zaszerogowaniem. aD.

**NASZE ZWYCZAJE (ZLE)**

Pewien pracownik oszczędzał rękawice ochronne do tego stopnia, że ubierał sobie kilka par zupełnie nowych. Potem chciał je wynieść z zakładu.

W tym celu włożył je za pasek, jednakże na portierni wyglądał bardzo podejrzanie.

„Mężczyzna w ciąży? Sprawa się wydała. Stąd wniosek: na ubraniu i sprzęcie ochronnym, bez własnej szkody, nie zaoszczędzisz! Zb.

**Z KRAJU RAD**

Aszchabad — po turkmeńsku „miasto miłości” — przed rewolucją był małym, prowincjonalnym garnizonem wojsk carskich.

Awansowany w roku 1924 na stolicę radzieckiej Turkmenii, przekształcił się w duży ośrodek gospodarczy i kulturalny republiki. Tragiczne trzęsienie ziemi w roku 1948 zniszczyło prawie całkowicie rozwijające się miasto. Po odbudowie realizowanej z pomocą wszystkich braterskich republik Kraju Rad, powstało nowe miasto o niskiej stosunkowo zabudowie, uwzględniającej sejsmiczne właściwości terenu.

Dzisiejszy Aszchabad liczy prawie 300 tysięcy mieszkańców i jest jednym z najpiękniejszych miast ZSRR. kr.

**CZY SŁUCHASZ RADIA?**

Zwróciliśmy się do nas Redakcja Polskiego Radia we Wrocławiu, z propozycją zamieszczenia ankiety, na którą powinni odpowiedzieć również czytelnicy „Wspólnego Celu”.

Zamieszczając niżej pytania tej ankiety, zwracamy się do pracowników Celwiskozy, słuchających programów radiowych, o odpowiedź i przesłanie wypełnionej ankiety na adres: Redakcja Łączności ze słuchaczami, Polskie Radio 53-015 Wrocław, ul. Armii Radzieckiej 8/10, do 20 stycznia 1977 r. Wśród uczestników ankiety rozlosowane zostaną nagrody pieniężne i rzeczowe:

1. Czy masz możliwość słuchania programów radiowych na falach UKF, a jeśli nie, to dlaczego? .....
  2. Czy słuchasz audycji nadawanych przez Rozgłośnie Wrocławską, a jeśli tak, to jakich? .....
  3. We wtorki, czwartki i soboty nadawane są audycje Studia 202. Wymień kilka stałych postaci, występujących w tych audycjach .....
  4. Czy słuchasz wrocławskich programów stereofonicznych, na jakim sprzęcie i jak oceniasz te programy? .....
- Imię i nazwisko .....
- Wiek ..... zawód .....
- Dokładny adres .....



**24 lata bez wypadku przy pracy**

W zakładowych magazynach większość zatrudnionych stanowią kobiety. Wiele z nich pracuje już ponad 20 lat bez wypadku, wśród nich Halina Wieszkowska, zatrudniona od roku 1952 w magazynie części zamiennych.

— „Praca robotnika magazynowego różni się zasadniczo od pracy obsługującego lub remontującego urządzenie produkcyjne — mówi Halina Wieszkowska. Nie zgadzam się jednak z często spotykanym stwierdzeniem, że jest to praca całkowicie bezpieczna i że nie występują tutaj żadne zagrożenia.

W magazynie części zamiennych zgromadzonych jest ponad cztery tysiące części, każda z nich zarówno rozmiarami jak i wagą różni się od siebie. Do moich obowiązków należy nie tylko wydawanie części, ale również wykładywanie ich z samochodów na podręczne wózki a następnie układanie na regałach, w miejscach

wyznaczonych dla poszczególnych asortymentów.

Wykonując swoje czynności uważam aby stanowisko pracy utrzymane było stale w czystości i porządku, aby prawdopodobieństwo powstania wypadku przy pracy było mniejsze. Części układam na wózek w taki sposób, aby nie spadły w czasie transportu, następnie tak je umieszczam na regałach, aby łatwo było je odszukać i wydać, kiedy zachodzi taka potrzeba. Dbam również o to, aby przejścia między regałami były wolne a kanały w posadzce właściwie przykryte i zabezpieczone.

W pracy pamiętam również zawsze o obowiązujących przepisach i instrukcjach bezpieczeństwa i higieny pracy, w szczególności zaś o przepisach dotyczących podnoszenia i przenoszenia ciężarów. Bardzo istotną rolę w mojej robocie odgrywa odzież robocza i ochronna, szczególnie zaś rękawice”.

Jadwiga Trzeciakowa

**Grażynka Piekarska**

Niedawno rozpoczęła pracę w naszym zakładzie w rehalni Wytwórni Celulozy, jako aparatowa urządzeń dozujących, jest rodowitą jeleniogórzanką i ma 18 lat.

Kiedy miała zaledwie 12 lat już zaczęła się zajmować gotowaniem, stąd dzisiaj dobrze gotuje, smaczne potrawy. W wolnych chwilach dużo czyta, jej ulubionym autorem jest Krąszewski, najchętniej czyta książki historyczne i przygodowe. Czyta również Panorame, Perspektywy, Kobiety i życie a ostatnio również nowy tygodnik Razem.

Kiedy jest w domu sama, lubi posłuchać jak śpiewa zespół Abba i jego melodii nagła na magnetofonie.

Tłkst i zdjęcie Z. A.



